

Protokół Nr 5/11
z odbytego posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 18 kwietnia 2011r.

Obecni:

- 1.Józef Olesek**
- 2.Andrzej Pych**
- 3.Marek Radzik**
- 4.Andrzej Zator**

Nieobecny uspr.

- 1.Tomasz Przybył**

Komisja odbyła wspólne posiedzenie z Komisją Bezpieczeństwa...- obradom przewodniczył Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Józef Olesek.

Ad.1

Opiniowanie projektu uchwał.

Uchwała.5.1.

W sprawie zmiany uchwały budżetowej.

Głos zabrał radny Marek Radzik, zapytał- dlaczego między sesjami, w tak krótkim okresie nastąpiły spore zmiany w budżecie?

Nadmienił, że co sesja to są wprowadzane kolejne zmiany, należałoby wnioskować że budżet jest nienajlepiej opracowany. Powiedział, że interesuje go zmiana dot. Bezpieczeństwa publicznego i ochrony przeciw pożarowej, ochotnicze straże pożarne, wynagrodzenia osobowe, dlaczego zostało zabrane 600tys.zł?

Skarbnik Gminy Pani Helena Dziemidowicz poinformowała, że są to złotówki, 600zł.

Chodzi tu o badania strażaków, na które zabrakło 600zł. dlatego należało zdjąć z wynagrodzeń bezosobowych. Wszystko jest w złotówkach i groszach.

Dodała, że kwota nie jest taka duża jeżeli chodzi o zwiększenia, ponieważ w kwocie zwiększenia jest

121.137zł: dotacja z Kuratorium Oświaty na pomoc materialną dla uczniów na okres I-VI 2011r.

Całość zadania rozpisana jest szczegółowo w uzasadnieniu uchwały.

-56.362,35zł: środki z Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Polska (Województwo Lubuskie)- Brandenburgia na dofinansowanie zadania pn. „Muzyka nie zna granic”.

Projekt letni jest również omówiony w uzasadnieniu uchwały.

Jeżeli chodzi o przesunięcia między działami, rozdziałami i paragrafami to jest to decyzja kierowników, dyrektorów poszczególnych jednostek.

Natomiast jeżeli chodzi o zwiększenie i zmniejszenie środków są to głównie środki zewnętrzne.

P.Dziemidowicz przypomniała, iż na poprzedniej sesji był omawiany temat dot. rolnarzy z Kowalowa.

Poinformowała, że najlepszą formą rozwiązania problemu, bo gmina wprost nie może partycypować

w kosztach jako forma dotacji, jest ze strony gminy umowa zlecenie.

Dodała, że w dziale 926, rozdział 92605, § 430 Zakup usług pozostałych-10 tys.: nie jest to równoważnik wartości euro i należy § 430 zamienić na § 417 jako umowa zlecenie i zwiększyć o 1200zł. Powstanie umowa zlecenie na wartość 11 200zł.

Radny Radzik zapytał, czy gminę stać na wydanie ogromnych pieniędzy na imprezę rzepińską- 70 tys. zł.?

Nadmienił, że w momencie kiedy gmina jest tak zadłużona, nikt nie pytał rady o zdanie w tym temacie.

Zapytał, czy w tej sytuacji nie lepiej przeznaczyć te pieniądze na inny cel?

Zaproponował zorganizowanie Dni Rzepina bez gwiazdy, przy miejscowym zespole.

Pani Dziemidowicz poinformowała że na poprzednich komisjach nikt tego tematu nie podnosił.

P.Radzik, powiedział, że nie wie czy temat był poruszany czy komuś to umknęło.

Pani Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o koszty kwalifikowane do tego projektu wprost to kwota jest nieduża. Kwalifikowanych jest sporo.

Według radnego Radzika rada powinna się zastanowić czy tak ogromne pieniądze wydawać na imprezę w momencie kiedy gminie grozi w 2014r niedomknięcie budżetu. Dodał, że Izba Obrachunkowa zwracała nam uwagę iż musimy być ostrożni z wydawaniem pieniędzy.

Nadmienił, że przyjdzie koniec roku i pojawi się problem.

Pani Skarbnik powracając do projektu uchwały, poinformowała że jeżeli chodzi o drogi to został rozstrzygnięty przetarg na remont częściowy dróg. Okazało się że należy dołożyć 4 tys. zł by realizować zadanie. W budżecie zaplanowane jest 95 tys. zł, przetarg jest na 99 tys.zł.

Radny Dudzis zapytał, o jakie konkretnie chodzi drogi?

Głos zabrała Pani Elżbieta Pych informując, że został ogłoszony przetarg na remonty częściowe dróg

na terenie miasta i gminy Rzepin. W budżecie na ten cel była przeznaczona kwota w wysokości 95tys. zł.Kwotę należało tak podzielić by zrobić trzy rodzaje remontów. Z obliczeń wyszło, iż można wykonać

1,5 km remontu dróg gruntowych destruktem otrzymanym od STRABAGA.

120 m² remontów częściowych z wycinaniem dziur, a 4 tys. m²- powierzchniowe utrwalenie dróg spękanych.

Przy otwarciu przetargu informowano, iż gmina na ten cel ma 95 tys. zł.

Były dwie oferty, gdzie korzystniejsza przewyższała kwotę zawartą w budżecie.

Oferta opiewała na kwotę ok.99 tys. zł.

Nadmieniła, że nie ma przewidzianych konkretnych dróg przeznaczonych do remontu, chodzi o dziury

w drogach min. na ul. Sienkiewicza, Dworcowa, Boh.Radzieckich, Hanki Sawickiej, Kolejowa, Świerczewskiego, Zachodnia plus Kowalów.

Ulica Poznańska nie jest liczona ponieważ będzie zrobiona przez firmę KONTRAKT z uwagi, iż z jej winy nastąpiły zniszczenia.

Radny Dudzis przypomniał swoją propozycję odnośnie sfrezowania asfaltu na ul. Wojska Polskiego

i pozostawienie drogi kamiennej, co roku gmina nie będzie ponosiła kosztów związanych z remontem.

Kolejna sprawa to ul. Chrobrego przy rynku, tam też został wylany asfalt gdzie kiedyś była dobra, ładna kostka. Według radnego ten asfalt również należałoby sfrezować.

Pani Pych przerwała wypowiedź radnego informując, że kostka na ul. Chrobrego została pokryta asfaltem na wniosek którejś rady z poprzednich kadencji z uwagi na protesty mieszkańców skarżących się na hałas.

Natomiast jeżeli chodzi o ul. Wojska Polskiego, na to gmina nie ma pieniędzy.

Poinformowała, że na dzień dzisiejszy firma KONTRAKT ma odtworzyć nawierzchnie bitumiczną od Cmentarza Żołnierzy Radzieckich do bramy wjazdowej na ul. Wojska Polskiego nr 9.

Dodała, że koszty sfrezowania i wyczyszczenia asfaltu byłyby większe niż koszty położenia asfaltu, który i tak mamy za darmo.

Radny Dudzis powiedział, że nie wie czy frezowanie jest droższe niż przygotowanie powierzchni i zalanie asfaltem...

Powiedział, że należy się zastanowić, bo przecież co roku będziemy ponosić koszty związane z łataniem dróg.

Pani Pych poinformowała, że jeżeli teraz położy się tam „dywanik” to przez następne lata na pewno nie będzie kosztów związanych z łataniem dziur.

Radny Dudzis powiedział, że co roku są dziury, łatana była ul. Nadtorowa, Słubicka teraz ul. Chrobrego.

Uważa, iż kamień jest silniejszym budulcem na drogi niż asfalt.

P. Pych poprosiła o zwrócenie się z tematem do Pana Burmistrza.

Przewodniczący Olesek oddał głos Pani Skarbnik, która powracając do uchwały poinformowała, że pierwsza informacja z biura pracy dot. zatrudnienia pracowników publicznych dla potrzeb gminy mówiła iż prawdopodobnie tylko 50% ilości pracowników będzie można uzyskać. Natomiast teraz okazało się że możemy pozyskać tylu pracowników ile gmina będzie proponować.

W związku z powyższym, w projekcie budżetu i budżecie na 2011 r. jeżeli chodzi o zatrudnienie pracowników publicznych gmina miała zaplanowane 55 tys., w związku iż kwota ta nie wystarczy należy dodać 52tys. zł na wynagrodzenia pracowników interwencyjnych i publicznych.

Radny Dudzis powiedział, że za nich płaci Urząd Pracy.

P. Dziemidowicz poinformowała, że częściowo.

Głos zabrała Sekretarz Gminy, Pani Halina Kuźmińska informując, iż Urząd Pracy dopłaca 750 zł., a minimalne wynagrodzenie wynosi 1 300zł.

Radny Dudzis poinformował, że chciałby wiedzieć co pracownicy interwencyjni będą robić, co mają w planach?

Pani Sekretarz poinformowała, że z tego co się orientuje to dwie, trzy osoby będą wykorzystane do prac melioracyjnych, trzy osoby do „odświeżenia” urzędu natomiast pozostali pracownicy zostaną skierowani do prac drogowych.

Dodała też, że jedna osoba będzie skierowana do toalet na bazarze.

Przewodniczący Olesek zapytał, jak liczna będzie grupa wspomnianych pracowników.

Sekretarz Gminy poinformowała, że będzie to jedenaście osób, w tym jedna osoba jako pracownik biurowy.

Radny Radzik zapytał, czy na tych samych zasadach w poprzednim roku zatrudniani byli pracownicy interwencyjni, że 50% wynagrodzenia dopłacał urząd?

Zaznaczył, że u niego w firmie wynagrodzenie pracowników interwencyjnych pokrywa urząd pracy, firma jedynie opłacała środki behapowskie.

Pani Sekretarz poinformowała, że dziś otrzymała informację od osoby odpowiedzialnej za kadry, iż minimalna kwota dla pracownika interwencyjnego wynosi 1 300zł. natomiast 750 zł refunduje Urząd Pracy.

Dodała, że na tych samych zasadach w poprzednim roku byli zatrudniani pracownicy interwencyjni.

Nadmieniła, że osoby przyjmowane mają przepracowane co najmniej 20-30 lat pracy, czyli należy wypłacić jeszcze dodatek stażowy.

Radny Pych zapytał o zagadnienie: Podróże służbowe krajowe, poprosił o wyjaśnienie.

P. Dziemidowicz poinformowała, że jeżeli chodzi o podróże... są w tym ryczałty samochodowe pracowników którzy mają je przyznane, ryczałty sołtysów plus podróże służbowe.

Radny Dudzis zapytał, jeżeli sołtysa nie ma na sesji czy pobiera dietę?

Wspomniał, że na sesji widzi dwóch czy trzech sołtysów.

Sekretarz Gminy poinformowała, że obecność sołtysa na sesji jest nieobowiązkowa.

Radny Dudziś powiedział, że obecność nie jest obowiązkowa, ale jeżeli ktoś dostaje dietę to za co? Nadmienił, że wcześniej diet nie było, pojawiły się ok. dwa lata temu.

Pani Dziemidowicz poinformowała, że sołtysi zawsze dietę otrzymywali, tylko wcześniej były niższe.

Radny Dudzis zapytał w jakiej wysokości?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że sto parę złotych.

P.Dudzis powiedział, że rozumie, ale dieta to za coś. Większość sołtysów na sesję nie przyjeżdża, obecność powinna być obowiązkowa.

Głos zabrała P.Pych informując ,że sołtysi przyjeżdżają do P.Moskalskiego, do niej, ogólnie do Urzędu i są na bieżąco.

Radny Radzik poinformował, że rozumie kwestie dojazdów, zapytał czy w ryczałcie rozwiązane zostały kwestie telefonów?

Pani Skarbnik potwierdziła.

Radny Radzik zapytał, czy dobrze rozumie, iż nie ma już służbowych telefonów, otrzymuje ryczałt i korzysta z własnego telefonu?

Pani Dziemidowicz potwierdziła.

Pan Radzik poinformował, że nie pamięta jak rozwiązana była kwestia obecności sołtysów na sesji, pamięta jedynie że w tym temacie były rozmowy.

Pan Dudzis nadmienił, że przed podwyżką więcej sołtysów uczestniczyło w sesji, obecnie jest jeden maksymalnie dwóch sołtysów, gdzie są oni również radnymi.

Zapytał o zagadnienie Ryczałty dla pracowników UM, czy przedstawiona kwota jest na rok czy za kwartał?

Pani Dziemidowicz odpowiedziała, że na rok.

Zapytał również o delegacje dla pracowników, co oznacza?

Pani Dziemidowicz poinformowała, że są to wyjazdy poza teren gminy. Ryczałty tylko na terenie gminy.

Przedstawiona informacja jest za rok 2010.

Radny Dudzis zapytał o przyznawany limit kilometrów, ile jest przyznawanych.

Pani Dziemidowicz poinformowała, że zależy jaki limit przyzna Pan Burmistrz.

Komisja zapoznała się z ww. projektem uchwały.

Uchwała 5.8

W sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Przedszkola nr 2 w Rzepinie.

Przewodniczący Olesek poinformował, że rozpatrzona została skarga złożona przez Pana Daniela Podhajeckiego. Zostały przesłuchane obie strony w powyższej sprawie.

Po przeanalizowaniu wszystkich okoliczności komisja rewizyjna uznała skargę za zasadną.

Wyjaśnienie znajduje się w projekcie powyższej uchwały.

Komisja zapoznała się z ww. projektem uchwały.

Przewodniczący Olesek zakończył komisję rewizyjną i oddał głos Przewodniczącemu Komisji Bezpieczeństwa... Markowi Radzikowi.

Głos zabrał Przewodniczący Radzik informując, że wszyscy zapoznali się z uchwałami i poprosił o pozostanie na sali członków komisji bezpieczeństwa, Pani Pych i Pani Sekretarz.

Poinformował, że zostało skierowane do niego pismo dot. Kowalowa. Powiedział, że nad tym należy się zastanowić. Zapytał, dlaczego gmina i Pan Burmistrz najpierw nie próbował rozstrzygnąć tego problemu?

Następnie Przewodniczący odczytał treść pisma, które dot. prośby wprowadzenia znaku zakazu ruchu sam. powyżej 10 ton w związku z brakiem przystosowania drogi do przejazdu tego typu aut.

P.Radzik poinformował, że pismo zostało skierowane do niego przez p.Pych, gdzie adresatem wniosku są Państwo Toporkiewicz zam. w Kowalowie ul. Radowska z prośbą o wydanie opinii dot. wprowadzenia znaku zakazu jazdy samochodów ciężarowych powyżej 10 ton. Przewodniczący Radzik uważa że skoro pismo jest kierowane do niego to powinny być wszystkie znamiona urzędowe wyczerpane, ponieważ ktoś wydawał decyzję Zjazd i Wjazd z drogi

wojewódzkiej na drogę gminną. Ktoś określał, robił projekty, opracował czy droga nadaje się do jazdy samochodów ciężarowych i o jakiej częstotliwości ruchu droga jest.

Zapytał czy w momencie powstawania inwestycji zwracano się do mieszkańców czy wyrażają na nią zgodę?

Powiedział, że jak komisja ma się ustosunkować do wniosku skoro nie zna tematu.

Poinformował, że poprzedniego dnia w ciągu 1,5 godz. naliczył 70 tirów przejeżdżających tą drogą.

Zaznaczył że jakby miał sugerować się tym co zrobiono w Rzepinie, wydając decyzję to należałoby postawić znak i wjazd zamknąć.

Powiedział, że skoro drogi w Rzepinie zamknięto, ograniczono wjazd do 12 ton, a tym samym kierując pojazdy na Kowalów to coś jest nie tak.

Powiedział, że na spotkaniu z Burmistrzem mówił, iż wjazdy na drogi należy rozpatrywać kompleksowo całej gminy albo określić na zasadzie- wjeżdżają tiry albo nie wjeżdżają wcale.

Jak jadą to tak samo po Rzepinie i Kowalowie.

Nadmienił, że ludzie się skarżą ponieważ samochody ciężarowe zajmują parkingi osobowe, a silniki tych samochodów ciągle pracują - jest hałas.

P.Radzik uważa, że należałoby określić :

czy tą drogą mogą poruszać się tego typu auta,

czy brano pod uwagę, że w miejscu zjazdu z drogi wojewódzkiej na drogę gminną mieszkają ludzie, czy w momencie wydawania zezwolenia na parking brano pod uwagę, że będą tam dzień i noc stały tiry, czy zastanawiano się nad potrzebą wybudowania ekranów dźwiękochłonnych ?

Poinformował, iż uważa że komisja by mogła wydać swoją opinie musiałaby przejrzeć wszystkie dokumenty dot. sprawy.

P. Pych poinformowała, że pierwsza sprawa jest taka, iż opinia komisji jest tylko jako opinia.

Burmistrz niczego więcej nie oczekuje. Jeżeli będzie opinia negatywna czy pozytywna to i tak musi być opracowana dokumentacja, czyli zmiana organizacji ruchu.

Kolejna rzecz- jak była budowana stacja CPN był złożony wniosek o wydanie lokalizacji celu publicznego lub decyzja o warunkach zabudowy.

Przed wydaniem decyzji o warunkach zabudowy wszystkie strony postępowania były informowane i uwagi wnoszone przez strony znalazły się w decyzji. Na podstawie tej decyzji zostało wydane pozwolenie na budowę gdzie zjazd i wjazd ze stacji jest od strony wojewódzkiej.

Nadmieniła, że nigdzie, ani w decyzji o warunkach zabudowy, ani w pozwoleniu na budowę nie mówi się że wjazd ze stacji ma się odbywać na drogę gminną. Wręcz było napisane, że tą drogą nie mogą się poruszać pojazdy o nośności powyżej 10 ton z uwagi, że jest to droga gruntowa i nie jest przystosowana do wyjazdu tych pojazdów.

Dodała, że nie wie czy były w decyzji o budowie założenia dot. budowy ekranów, ponieważ decyzję na budowę tej stacji wydawało starostwo.

Przewodniczący Radzik poinformował, że spodziewał się takiej odpowiedzi ponieważ orientuje się trochę w prawie drogowym.

Nadmienił, iż rozmawiał z jednym z mieszkańców, który stwierdził że posiada zezwolenie od Burmistrza- swoich praw i roszczeń będzie dochodził od gminy.

Rozmawiał również z innymi mieszkańcami Kowalowa, którzy przedstawiali swoje racje.

Nadmienił, że p.Pych swoją wypowiedzią potwierdziła, że p. Toporkiewicz ma rację, należy się teraz zastanowić co z tym fantem komisja ma zrobić.

Pani Pych poinformowała, że nie oczekuje od Przewodniczącego odpowiedzi na złożony wniosek, jedynie opinii pozytywnej lub negatywnej dot. postawienie znaku.

Przewodniczący Radzik powiedział, iż mieszkaniec posiadający zezwolenie nadmienił, że jeżeli będzie wprowadzony zakaz to będzie dochodził swoich praw.

P.Radzik poinformował, że w swoim środowisku wchodzi w pewien konflikt, dlatego stwierdza że sytuację należy rozstrzygnąć w sposób prawny.

W związku z tym chciałby doprowadzić do spotkania mieszkańców w celu wypracowania stanowiska.

Dodał, że ruch samochodów ciężarowych w Kowalowie jest ogromny i obawia się momentu oddania do użytku obwodnicy Ośna.

Zaproponował ustalenie terminu spotkania komisji bezpieczeństwa ze stronami.

Ustalono wyjazd do Kowalowa na wtorek 26.04.2011r.

Nadmienił, że na sesji poruszy temat skrzyżowania w Kowalowie, ulic Starkowskiej, Rzepińskiej

i Słubickiej koło szkoły, ponieważ na ul. Słubickiej jest przejście od strony szkoły przy drodze wojewódzkiej i powiatowej gdzie brak jest chodnika.

Nie ma również odpowiednio przygotowanych pasów.

Pani Pych poinformowała, że wszystko zapisze i prześle do Zarządu Dróg Wojewódzkich i Powiatowych.

Wspomniała również, iż mieszkanka ul. Prusa nie zgadza się na jednokierunkową drogę.

Pan Olesek odniósł się do nowo wybudowanego ronda w Rzepinie. Powiedział, że znajdujące się na nim znaki są źle wkopane. Są za wysoko i nierówno. Zaproponował poprawienie znaków.

Pani Pych poinformowała, że zwróci na to uwagę do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

M. Szewczyńska

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

(-) Józef Olesek

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa...

(-) Marek Radzik